

Chcesz jeść? Przyłóż palec do skanera!

14 marca 2015

W sierpniu, kiedy pisaliśmy o najnowszym przykładzie problemów w Wenezueli, ostrzegaliśmy, że w wyniku załamania gospodarczego w latynoamerykańskim kraju (i to było jeszcze przed tym jak niskie ceny ropy zanurzyły „raj” w dziewiąty krąg piekła), Wenezuelczycy będą wkrótce musieli skanować odciski palców by kupić chleb i inne produkty.

Ten bezprecedensowy krok zaproponowano po tym, jak Maduro miał genialny pomysł wprowadzenia w sklepach spożywczych obowiązkowego systemu odcisków palców w celu zwalczania niedoborów żywności. Powiedział wtedy, że „program powstrzyma ludzi od kupowania zbyt wielu pojedynczych przedmiotów”, ale nie powiedział, kiedy ten program wejdzie w życie.

Obawy o prywatność na bok (wyraźnie Wenezuelczycy mają większe problemy), była nadzieja, że to zanurzanie się w obłąd będzie opóźnione na czas nieokreślony, a ostatnią rzeczą jaką upadająca gospodarka Wenezueli byłaby w stanie robić to przemyt najbardziej podstawowych produktów- coś do czego na pewno doprowadzi dramatyczne racjonowanie.

Niestety dla walczącej ludności Wenezueli, nadszedł czas, jak poinformował w weekend AP, Wenezuela „rozpocznie instalowanie 20 000 skanerów linii papilarnych w supermarketach w całym kraju w dążeniu do wyeliminowania gromadzenia towarów i panicznego ich wykupywania”.

Źródło: PrisonPlanet.pl